

Dział III

Recenzje



Nie od razu Zakopane zbudowano...

[rec.:] Zbigniew Moździerz, *Architektura i rozwój przestrzenny Zakopanego 1600–2013*, Zakopane 2013, Materiały Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem, Volumen 15, ss. 464, ilustr.

Zakopane was not built in a day...

Słowa-kлючe: recenzja, historia, architektura, kultura, sztuka, góry
Keywords: review, history, architecture, culture, art, mountains

Różne aspekty dziejów budownictwa w Zakopanem stanowią problematykę niezwykle rozległą i trudną, poruszanie się bowiem w skomplikowanym obszarze związanych z nią zagadnień wymaga rozległych kompetencji interdyscyplinarnych, *de facto* zaś umiejętności badawczych z kilku dyscyplin naukowych. Rzecz polega na tym, że generalnie zagadnienia wchodzące w zakres szeroko pojmowanych dziejów budownictwa¹ trzeba widzieć nie tylko (jak zawsze w tego rodzaju badaniu) w związku z różnymi dziedzinami nauki, lecz w wypadku zakopiańskim także w kontekście pewnych zgoła szczególnych aspektów. Wiąże się to ze specyficznym kolorytem lokalnym Zakopanego, ukształtowanym przez zderzenie najpierw dwóch kultur — ludowej i „wysokiej” — a potem nawet modeli trzech kultur, bo w wieku XX do dwóch poprzednich dołączyła jeszcze kultura popularna, w tym zakopiańskim wypadku będąca konglomeratem elementów zarówno lokalnych, jak importowanych z — mówiąc metaforycznie — bardzo różnych obszarów. Przejawem tego zjawiska stały się w Zakopanem projekty typowe, realizowane na dużą skalę w całym kraju i nienawiązujące do głęboko zakorzenionych tradycji w budownictwie regionu „próby poszukiwań

¹ Pamiętając, że dzieje budownictwa trudno odrywać od historii architektury.

w kierunku nadania wielkokubaturowym obiektom charakteru regionalnego były podejmowane niechętnie i należały do rzadkości². Mówiąc nawiasem, owo zderzenie różnych modeli kultury w przestrzeni Zakopanego nabiera AD 2015 coraz to nowego wymiaru, za sprawą między innymi budowy dużej — pozorującej nowoczesność — galerii handlowej na Krupówkach, a nabierze go jeszcze bardziej za sprawą budowy pod regłami willi Gudzowatego zaprojektowanej przez Zahę Hadid. Porzucając tę dygresję, wskazać raczej trzeba, że rzecz sama w sobie godna jest osobnych rozważań prowadzonych na podstawie socjologii kultury, ujmowanej z perspektywy historycznej³. Tu wspomina się o niej dlatego, że jest ona kluczem umożliwiającym dobre zrozumienie koncepcji metodologicznych zastosowanych przez autora *Architektury i rozwoju przestrzennego Zakopanego*. Nie przypadkiem stan badań dotyczących historii budownictwa w Zakopanem i na Podhalu nie jest zbyt bogaty, część zaś studiów do niego należących marginesowo tylko dotyczy podhalańskiego i zakopiańskiego budownictwa; ich większość wiąże się ze studiami nad stylem podhalańskim (zakopiańskim) i jego aplikacjami. W dodatku — wcale nie paradoksalnie — owo zagadnienie historii zakopiańskiego (podhalańskiego!) budownictwa w wielu pracach jest tylko zagadnieniem o znaczeniu ubocznym, czego przykładem są studia nad dziejami górnictwa tatrzańskiego bądź prace z dziejów zakopiańskiego szpitalnictwa w kontekście historii zakopiańskiej medycyny. Co oczywiste, aspektu tego przeceniać nie można, albowiem gdyby istotnie wpisać go w dzieje i stan badań nad problematyką wskazaną w tytule monografii Zbigniewa Moździerz, to na równej zasadzie trzeba by tu uwzględniać także przewodniki po Zakopanem, a nawet Tatrach i Podhalu⁴. Do miana klasycznych prac wchodzących tu w rachubę należą oczywiście słynne *Budownictwo ludowe na Podhalu* (Kraków 1892) Władysława Matlakowskiego i prace Stefana Żychonia⁵. Nie umniejszając ich wartości i znaczenia, orzec można, że wiele to i niewiele. Główne dokonania należą tu zresztą do Zbigniewa Moździerz, o jego zaś pracach mowa będzie pokrótce dalej.

Przystępując do prac nad swą monografią, Zbigniew Moździerz „zaczynał budowę na surowym kamieniu”. Badania prowadził konsekwentnie — jak sam

² S. Żychoń, *Rozwój przestrzenny i budownictwo*, [w:] *Zakopane. Czterysta lat dziejów*, t. 1, red. R. Dutkova, Kraków 1991, s. 475.

³ Braku takiej monografii nie rekompensują najróżniejsze, nieraz wartościowe, istniejące opracowania; zob. np. K. Szpilka, M. Krupa, P. Mazik, *Ślady, szlaki, ścieżki. Pośród tatrzańskich i zakopiańskich wyobrażeń*, Zakopane 2013.

⁴ Zob. np. R. Tulewski, *80 lat medycyny w Zakopanem*, Wrocław 1957; H. Jost, *Kuźnice zakopiańskie*, Warszawa 1993; *idem*, *Dzieje górnictwa i hutnictwa w Tatrach*, Zakopane 2004; także liczne przewodniki pióra Macieja Pinkwarta: *Nowy Cmentarz w Zakopanem* (współautor, 1988), *Stary kościół i cmentarz w Zakopanem* (1989), *Przewodnik po Zakopanem* (1992), *Zakopane i okolice* (1994, 1995, 1997, 1999, 2000, 2002, także w wersjach obcojęzycznych). Są to prace w swoim zakresie znakomite; tu chodzi jedynie o wskazanie ich miejsca w stanie badań nad budownictwem zakopiańskim; wykaz ten zresztą można by poszerzyć...

⁵ S. Żychoń, *Elementy struktury przestrzennej Polskiego i Słowackiego Podtatrza*, Kraków 1970; *idem*, *Rozwój przestrzenny i budownictwo*, s. 474–476.

pisze — przez czterdzieści lat, gromadząc duży zbiór materiałów, wedle jego własnych słów, wykorzystanych tylko w części. Czytelnik jego pracy musi stwierdzić z najwyższym uznaniem, że to, co on w swej monografii wykorzystał, jest po prostu imponujące. Jego monografia pod względem faktograficznym jest ogromnie bogata. Jednak, co może ważniejsze, realizację swego zamierzenia — stworzenia szerokiego obrazu dziejów budowania i kształtowania się przestrzennego Zakopanego oparł on na znakomicie stworzonych metodologicznych fundamentach. W monografii Moździerza ta wysoka jakość koncepcji metodologicznej dzieła łączy się z jego wskazanym już, a godnym podkreślenia, wspaniałym wręcz faktograficznym bogactwem. Ten aspekt *Architektury i rozwoju* współstanowi o autentycznie bardzo dużej wartości książki. Znakomita erudycja autora nie dziwi, legitymuje się on bowiem zarówno niezwykle wartościowym dorobkiem w zakresie konserwacji zabytków⁶, jak i dużą liczbą poważnych publikacji z zakresu problematyki, której syntezą stała się jego monografia⁷. Jak zresztą wspomniano, to właśnie prace Moździerza są trzonem stanu badań poprzedzających powstanie jego świetnej monografii.

Trudno tu uniknąć stwierdzenia, że o ile lektura tej pięknie napisanej książki (słowa uznania za jej szatę stylistyczną!) jest prawdziwą przyjemnością, o tyle jej recenzowanie wymaga niewątpliwiej odwagi, albowiem poziom zarówno metodologicznych, jak ściśle merytorycznych kompetencji autora jest niezwykle wysoki, a co ważne, dotyczy to różnych dziedzin nauki. Referowanie treści tego znakomitego dzieła miałyby się tu z celem; wystarczy powiedzieć, że książkę Moździerza warto czytać zarówno dla przyjemności, jak i nauki, nie tylko napisana jest pięknym językiem, lecz także dał w niej autor wręcz pokazową lekcję znakomicie prowadzonych badań interdyscyplinarnych. Moździerz wykorzystał w niej bowiem ustalenia z zakresu różnych dziedzin wiedzy, wykazując doskonałą orientację w różnych dziedzinach badań i wykorzystując funkcjonalnie ich wyniki.

Erudycyjne wyposażenie jego dzieła jest więc niezwykle wysokiej jakości. Uwagi godny jest w tym aspekcie szczególnie fakt, iż korzystając z prac należą-

⁶ Przypomnijmy, że lista jego dokonań konserwatorskich obejmuje tak ważne obiekty, jak: Koliba, Dom pod Jedłami w Zakopanem, zespół dworski w Łopusznej, zagrody i chałupy w Chochołowie, Jurgowie i Czarnej Górze, a także szalasy tatrzańskie, a jest on ponadto autorem prac teoretycznych z zakresu konserwacji zabytków.

⁷ M.in. Z. Moździerz, *Kultura i sztuka Polskiego Podtatrze. Architektura i sztuki piękne*, [w:] *Tatry i Podtatrze*, Zakopane 2004, s. 309–350; *idem*, *Urbanistyka i architektura*, [w:] *75 lat praw miejskich Zakopanego*, Zakopane 2008, s. 55–94; *idem*, *Główne nurty architektury Zakopanego (1600–2008)*, [w:] *Architektura Ziem Górskich wczoraj — dziś — jutro*, Nowy Targ 2011, s. 39–58; *idem*, *Rozwój przestrzenny i architektura Zakopanego 1600–2013*, Zakopane 2013 (tam też szczegółowa bibliografia); S. Zychon, *Rozwój przestrzenny i budownictwo*, s. 419–482; Z. Moździerz, *Początki architektury sakralnej w Zakopanem*, [w:] *150 lat organizacji parafialnej w Zakopanem (1847–1997)*, red. M. Rokosz, Kraków 1998, s. 123–148; *idem*, *Dwór Homolaców w Kuźnicach*, „Pamiętnik Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego” 18, 2009, s. 51–62; *idem*, *Architektura budowni turystycznych w Tatrach Polskich i Zakopanem (1918–1975)*, „Wierchy” 74, 2008, s. 65–104.

cych do innego kręgu badań niż jego macierzysty obszar, Moździerz nie ogranicza się do biernego powtarzania cudzych sądów, ale wykorzystuje je w sposób w pełni funkcjonalny, dowodząc biegłej orientacji w kwestiach faktycznie dość odległych od ścisłego tematu książki. Wystarczy tu wskazać na niezwykle interesująco, erudycyjnie napisany rozdział o osadnictwie prehistorycznym pod Tatrami, stanowiący oddzielne wartościowe, niezwykle ciekawe studium. Rzecz dotyczy sprawy, o której czasem pisywano, ale autor ujął ją w sposób nieledwie fascynujący. Erudycja i rzetelność badacza budzą i tu autentyczny podziw. Na marginesie zaś wspomnianej tylko przez Moździerza kwestii tak zwanego Jeziora Nowotarskiego (s. 11) można by zapytać (recenzent zawsze musi trzy grosze wtrącić), skąd, w jaki sposób — rzeczywista czy wymyślona przez Wincentego Pola — intuicja ludu wiedziała o tym rozlewisku wodnym⁸, ale tego pytania nie można kierować do Moździerza. Jeśli zaś chodzi o inne aspekty książki, to choć trudno tu z braku miejsca wdawać się w szczegóły, trzeba jednak wskazać, że autor odważnie, celnie i rozsądnie podaje w wątpliwość pewne budzące jego krytycyzm sądy innych autorów, rzecz zawsze racjonalnie uzasadniając (zob. np. s. 49, 68, 129), odważnie też oraz z szlachetnie rozsądnym umiarem buduje swe własne hipotezy (np. s. 60), które starannie udowadnia.

Architektura i dzieje rozwoju przestrzennego Zakopanego to *par excellence* dzieło o charakterze pracy historycznej. Współczesność architektury zakopiańskiej (by tak rzecz nazwać w skrócie) potraktował autor bardzo ostrożnie, świadom, że dzisiejszy urbanistyczny kształt Zakopanego i jego „wyposażenie architektoniczne” nie w każdym budzą aprobatę. Dochodząc do konkluzji dotyczącej dzisiejszego wyglądu Zakopanego, orzekł, iż „być może różnorodność form architektonicznych pod Giewontem należy traktować jako wartość, a nie wadę”. Jest ten sąd niewątpliwie wykładnikiem dobrej woli autora, można się z nim zgadzać, można nie zgadzać. Faktem atoli jest, że ową różnorodność architektonicznego pejzażu Moździerz opisał i zinterpretował *sine ira et studio*, tworząc godne najwyższego uznania prawdziwe dzieło naukowe. W pierwszym zdaniu w swej książce napisał, że jest ona owocem czterdziestu lat jego pracy w Muzeum Tatrzańskim; ten obraz trudu badawczego *implicite* wpisany w jego książkę „metaforycznie rymuje się” ze stwierdzeniem, iż nie od razu Zakopane zbudowano, a o tym jak je budowano, dowie się każdy, kto sięgnie po Zbigniewa Moździerza *opus magnum*...

Jacek Kolbuszewski

⁸ W. Pol, *Z Tatr. Północny wschód Europy*, cz. 3. *Obrazy z życia i natury*, [w:] *Dziela wierszem i prozą. Pierwsze wydanie zupełne*, t. 4, *Dziela prozą. Pierwsze wydanie zupełne*, t. 3, Lwów 1876, s. 472.